

senti x nessie, Daj Spokój

Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!

Ziomal dolewa wodę
To już klasyka jak before przed klubem
Ona leje mi lufę
Pierwszą, drugą, trzecią, czwartą!
Przecież nie odmówię
To nie w moim stylu jakbym prosił się o niunie,
Ale jak mowa o „lubie”
To przecież nie odmówię

Ona pyta mnie o numer, w tłumie
Trochę to puste, ale to czuję
Ona ma luźną bluzę
Trochę nie jest to kobiece, ale to lubię
On ma fajną stylówkę, białe T-shirty i dziary na udzie
Tak jej to mówię, Tak jej to mówię...

ref:

Ej, daj spokój! daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój! (x 2)

Maja, podaj mi torbę
Skoczę po puder, ale nie pod nosek
Lubię takie noce
One na mnie patrzą, chyba są zazdrosne
Sorki nie pomogę, toxic friends!
trzymam na zachodzie
Maja weź mi polej
Przekroczony limit, ale już nie mogę

Ona pyta mnie o numer - w tłumie
Trochę to puste, ale to czuję
Ona ma różową bluzę
Trochę to niemęskie, ale to lubię
Ona ma stylówkę
Czarne conversy i dziary na udzie
I Tak jej mówię, tak mu to mówię!

ref:

Ej, daj spokój! daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój!
Ej daj spokój, daj sobie spokój! (x 2)